KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Maja. — Rok 1845. Środa. № 119. Jutro, Śty Stanisław Biskup Krakowski. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Wczoraj w 7mą rocznicę, najłaskawiej przez N. PANA nadanego prawa emerytury Artystom Teatrów Warszawskich, znajdowali się w Kościele OO. *Kapucynów* na Nabożeństwie Artyści którzy już otrzymali to dobrodziejstwo, iakoteż maiący nadzieie z niego w przyszłości korzystać. W czasie Mszy Śtej śpiewanej, 40 utalentowanych Artystów płci obiej wykonało po mistrzowsku nowe dzieło religijne Karola *Kurpińskiego*. Jest to muzyka Mszy skomponowana w roku zeszłym dla tutejszej Archikonfraternji Literackiej. Nowem tem dziełem pomnożył ten znakomity Autor zasłużoną sławę, i utrwalił wdzięczność wielbicieli iego talentu. Muzyka tej Mszy iest z słowami polskiemi, poezji *Felińskiego*. Nabożeństwo zakończył Hymn *Lwowa* „BOŻE zachowaj CESARZA," a obecni zasyłali dziękczynne modły i prośby aby WSZECHMOCNY raczył swe Błogosławieństwo nieprzerwanie zsyłać dla miłościwego MONARCHY, Jego Najiaśniejszej RODZINY, i dostojnego NAMIESTNIKA.

Jutrzejsza uroczystość Śgo STANISŁAWA iest odpustową dla Parafji Wolskiej; solenne Nabożeństwo odbywać się będzie w Kościele *Powązkowskim*.

CESARSKIM Reskryptem z d. 21 Marca r. b., Dyrektor Wydziału Przemysłu i Handlu w Komisji Rządo: Spraw Wewnę: i Duchownych, Radca Stanu *Bończa-Bruiewicz*, mianowany został Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA 1szej klassy; a Biskup-Nominat Suffragan Łowicki, Dziekan Metropolitalny Warszawski, X. *Kotowski*, zaliczony został w poczet Kawalerów tegoż Orderu i tejże klassy. — Najwyższym Ukazem, do Kapituły CESARSKO-KRÓLEWSKICH Orderów wydanym, Ludwik *Vidal*, Naczelnik Oddziału Korespondencji zagranicznej w Banku Polskim, mianowany został Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA 3ciej klassy.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych po porozumieniu się z Komisją Rządową Przychodów i Skarbu, podaie do powszechnej wiadomości, że Komora *Tykocin* wyznaczona dotychczas łącznie z Komorą *Włodawa* do przepędzania bydła i przewozu produktów zwierzęcych, dla małego ruchu tego rodzaiu handlu na powyższym punkcie, zamkniętą zostaie; w miejsce zaś iej, otwartą będzie Komora *Ciechanowiec*. Do czasu więc ustania zarazy bydlęcej, Księgosuszem zwanej, w Gubernjach Grodzieńskiej i Wołyńskiej otwartemi odtąd będą dla handlu bydlęcego na granicy tych Gubernji, Komory *Włodawa* i *Ciechanowiec*.

Karolina z Jorgów *Eberlein*, zakończyła swe doczesne życie d. 4go b. m., przeżywszy lat 33. Zwłoki iej przeprowadzone będą na smętarz Ewanielicki dziś o godz: 4tej z południa, z Kaplicy Szpitalu Ewanielickiego przy ulicy Karmelickiej i Mylnej. Na żałobny ten obchód, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół, w głębokim żalu pozostały Mąż z dziećmi i familją zmarłej.

Miesiąc dobiega iak złożono w grobie popioły ś. p. Marjanny z Mościckich *Zrazowskiej*, łzami miłości i żalu skropione. Zasługa 60-letniego iej życia, co się zamknęło w zaciszu ścian domowych, nie uderzy świata któremu mało znaną była. Wiadomość o niej żyie iedynie w sercu Rodziny, Dzieci i Wnuków, co iękiem boleści stratę swoią przed ludźmi głosili, w uczuciu smutnych Przyiaciół, a najwyraźniej odbiła się we łzach osieroconej niedoli, które niewidzialną ręką ocierać umiała. Zasługa taka do własnego serca, a iej nagroda do BOGA tylko należy. Cichą drożyną przesunąłeś się Szanowny Cieniu wśród wrzawy tej ziemi. Przechodząc po niej, śladem cnot Twoich, stanąłem dziś znowu nad Twą mogiłą i powtórzyłem: Pokój i uwielbienie cieniom cnotliwej kobiety. *A. J.*

Jutro przypada przejście planety *Merkurego* przez tarczę Słońca; początek tego przejścia o godzinie 5tej minut 44 w wieczór przypadaiący, w *Warszawie* widzialny będzie.

Wczoraj na posiedzeniu publicznem, *Bank Polski* zdawał sprawę z czynności swoich za r. 1844, to iest *17sty* od istnienia swego. Posiedzenie to zagaił JW. Radca Tajny Senator *Morawski*, Dyrektor Gł: Prezyduiący w Komisji Rz: Przychodów i Skarbu. Następnie przemówił do obecnych JW. Hrabia *Grabowski*, Członek Rady Admi:, Prezes Kom: Umorzenia długu kraiowego; a w końcu JW. Radca Tajny *Tymowski*, Prezes Banku Polsk:, w zabranym głosie skreślił ogółowo czynności Banku w roku zeszłym, i wezwał iednego z Członków Banku do odczytania szczegółowego sprawozdania tej Instytucji, którego główniejsze cyfry podaiemy. W ciągu roku 1844 Bank Polski spłacił długu kraiowego: I. Z epoki Xięztwa *Warszawskiego* za Rsr. 5,806 kop. 4½. II. Z epoki Królestwa: *a)* Obligacji udziałowych za Rsr. 469,402 kop. 65. *b)* Obligów Skarbowych Iszej Serji za Rsr. 273,423 k. 78½, IIgiej Serji za Rsr. 337,065 k. 38½, IIIciej Serji za Rsr. 306,398 k. 80. Nadto w roku zesz: do-

pełnioną została zamiana wszystkich obligów 5% na Obligi 4%, i tych ostatnich wykupiono w drugiem półroczu tegoż roku za Rsr. 590,132. c) Obligacji cząstkowych za Rsr. 1,177,747 k. 50. Z końcem roku zesz: pozostało w obiegu 86,085 sztuk Certyf: A po zł. 300, a 72,127 sztuk Certyf: B po zł. 200. Uposażenie Banku pozostało niezmienne w kwocie Rsr. 8,000,000 czyli złp. 53,333,333 gr. 10. Depozyty opieczętowane w ciągu r. 1844 Bankowi powierzone, łącznie z pozostałością r. 1843 wynosiły Rsr. 141,952,929 k. 31. Summy depozytowe łącznie z pozostałością roku poprzedzaiącego Rsr. 7,178,452 k. 57; kapitały Instytutowe Rsr. 6,104,779 k. 78½; prywatne Rsr. 3,789,360 k. 77; summy przekazowe Rsr. 7,899,794 k. 18½. W r. 1844 było w obiegu biletów kassowych za Rsr. 16,780 k. 50; bankowych za Rsr. 9,937,445. Wymiana biletów na srebro wynosiła dziennie w przecięciu Rsr. 3,900. Bilety Banku ciągle były poszukiwane. W ciągu roku zesz: wycofano z obiegu zużytych biletów za Rsr. 1,953,775 k. 50, które nowemi zastąpiono. Obecnie Bank zajmuie się przygotowaniem Biletów *iednorublowych*. Obroty Banku wynosiły w skupowaniu wexli i papierów publicznych wylosowanych Rsr. 5,359,417 k. 22; w nabywaniu i zbywaniu wexli zagranicznych Rsr. 6,077,044 k. 93½; w nabywaniu i zbywaniu papierów publicznych kraiowych i zagranicznych Rsr. 11,280,913 k. 94; w pożyczkach i zaliczeniach Rsr. 115,951,537 k. 12; w przedsięwzięciach handlowych i przemysłowych Rsr. 13,994,157 k. 29½, (w tych summach mieszczą się pozostałości z obrotów lat poprzednich). Ruch monet w Kassie wynosił Rsr. 21,607,657 k. 89½. Wartość nieruchomości i zabudowań Bankowych, ruchomości, sprzętów oraz zapasów materjałów, wynosiła z końcem r. 1844 Rsr. 210,975 k. 60. Papiernia w *Jeziornie* pomimo nadzwyczajnych powodzi którym uległa, wyrobiła w ciągu r. z. papieru za Rsr. 135,000. Magazyn *Nowogieorgiewski* wydzierżawiony został na lat 2 Intendenturze armji czynnej. W Magazynie w *Włocławku* było zboża korcy 35,247. W składach *Warszawskich* było wełny cent: 15,418, innych towarów cent: 3,026. Dochód z opłaty myta na kanale *Augustowskim* wynosił Rsr. 1,059 k. 32, kanał ten z dniem 10/22 Listop: r. z. wyszedł z pod zarządu Banku i oddany został pod administracją Zarządu Komunikacji Lądowych i Wodnych. Fabryka machin na *Solcu* miała sobie powierzonych w roku zesz: obstalunków za Rsr. 182,000 więcej o Rsr. 17,000 niżeli w r. 1843. Obstalunki te składały się: z machin parowych, apparatów do fabrykacji cukru z buraków, machin i narzędzi rolniczych, odlewów do kolei żelaznej, odlewów budowlanych etc. Produkcja warzelni soli w *Ciechocinku*, pomimo ciągłych deszczów i słot r. 1844, wynosiła 94,029 cent: berl:. Dla wynalezienia bogatszej solanki, pogłębiono otwór świdrowy do stop 1,303 i znaleziono solankę 5½ procentową, gdy z źródeł dawniejszych wydobywana iest tylko 3½ i 4½ procentowa. Zyski Banku w ciągu r. 1844 wynoszą Rsr. 501,285 k. 22½ czyli Złp. 3,341,901 gr. 15, a zatem o Rsr. 97,128 k. 13 więcej, aniżeli w r. 1843.

(Art: nad:). Udzielonym był w pismach publiczn: wyiątek z dzieła pod tyt: *Chemja Policyjno-Prawna*, przez Radę lekarską Królestwa wydanego o *fałszowaniu* Piwa. Nie będzie zatem bez korzyści dla Publiczności używaiącej tego napoiu, donieść o rozpoznaniu dobrego i nieszkodliwego Piwa. Piwo dobre: musi być dobre, stosownie do wody i do pory czasu robione, wymaga pewną ilość dobrego słodu i chmielu; pierwszy daie pożywne, 2gi żołądek wzmacniaiące i trawienie ułatwiaiące części, powinno iak się należy wyfermentować, i w stosownym czasie starości musi bez dodania *galarety* i rozmaitych ingredyiencji, mieć klar i smak. Naturalnie, dobre Piwo iest klarowne, nie mętne albo gęste, i ma na wierzchu nie żółtawą i gęstą, ale lekką, białą i rzadką pianę; daie się ono użyć tak na zimno iak rozgrzane; a dodawszy trochę soli, cukru, lub pomięszawszy z wodą, winem, mlekiem, wydaie smaczną polewkę bez żadnego przykrego uczucia. A zatem kto nie umie piwa chemicznie rozebrać, niech go rozbiera na ięzyku, niech go rozgrzeie na gorące; a ieżeli go wypiie z dobrym apetytem, może być pewnym, że iest dobre piwo niezaprawione ani aloesem, ani tytuniem, ani goryczką *(gentianna)*, ani czem podobnem; bo te wszystkie istoty na gorąco, bardzo przykro smakuią i przy pierwszem kosztowaniu poczuć się dadzą. — *Chrystjan Kadler.*

Wkrótce urzeczywistnione zostaną dobroczynne zamiary Rządu, i oczekiwania tutejszych mieszkańców, przez otwarcie dla iazdy publicznej części iuż ukończonej pierwszego oddziału *drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*. Dzień tego otwarcia będzie prawdziwą uroczystością dla mieszkańców *Warszawy*.

Słychać, że w ciągu przyszłych *Zielonych Świąt*, wznowi się na *Wiśle* bieg *statku parowego* o sile *24 koni*. Tym sposobem łatwość udawania się do *Bielan* powiększoną zostanie.

Dwa dzieła znakomite w literaturze naszej, *Iljada Homera* i *Enejda Wirgiljusza*, tłumaczenia *Dmochowskiego*, są do sprzedania za cenę zniżoną, po zł. 8 za 4ry tomy in 8vo. Nabyć ie można w *Księgarni*

pod firmą F. S. Dmochowskiego, przy ulicy Miodowej. Dotąd kosztowały te 2 dzieła zł. 23. Spodziewać się trzeba, że czytaiąca Publiczność pośpieszy z zakupieniem pozostałych exemplarzy, za tak niską cenę wyprzedawanych.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od L. T. dla moralnie zaniedbanych Dzieci zł. 2.

Już można nabyć biletów po zł. 6 gr. 20 na fantową loterją maiącą odbyć się na wsparcie domu przytułku ubogich Starców i Sierot Starozakonnych. Każdy bilet wygrywa. Z oglądania fantów wpłynęło iuż przeszło zł. 100.

Spodziewana od *Nowiu* pogoda nie doszła do skutku; wczoraj wieczorem deszcz był gwałtowny; błyskawice trwały przez kilka godzin. Może pogoda majowa dopiero na odpust *Bielański* rozciągnie swe panowanie.

Do składu Mathiasa *Cohn* (Kon) przy ulicy Miodowej, w pałacu Paca, nadeszły iuż świeże towary z ostatniego *lipskiego iarmarku*, tak Damskie iedwabne, półiedwabne, najgustowniejsze żakonety, iakoteż męzkie podług najświeższej mody.

W ciągnieniu 4tej Klassy 65tej Loterji, wczoraj, znaczniejsze Wygrane padły iak następuie: 4,000 Rubli sr:, na Nr 14,819. 1,500 Rsr:, na Nr 21,225. 1,000 Rsr:, na Nr 22,242. 500 Rsr:, na Nr 15,039. Po 260 Rsr:, na Nr 12,276 i 16,565. Po 150 Rsr:, na Nr 192; 3,151; 3,365, i 9,267.

Niżej podpisany donosi Szano: Publicz: a szczególniej zamawiaiącym u niego wodę do *farbowania włosów* w przeciągu pół godziny, iż takową iuż otrzymał z zagranicy; iako też różne pachnidła, kosmetyki do upięknienia płci, pomady, blansz i róż. Przytem w zakładzie iego wyrobów perukarskich, są najświeższe gotowe artykuły, iako też przyjmuią się obstalunki, które w najkrótszym czasie wykonywaią się po cenach umiarkowanych. Zarazem Żona moia poleca się z swoim *Magazynem*, w którym osoby chcące ią zaszczycić bytnością swoią, znajdą artykuły doborowe najświeższej mody. Ulica Miodowa Nr 486. Klemens *Kraciński*.

Skład J. *Gliksohna* przy ulicy Bielańskiej w hotelu Lipskim, otrzymał bardzo gustowne *Korty letnie*, oraz świeży transport Sukna i półsukna.

Nakładem i drukiem Adolfa *Krethlow*, pod firmą J. *Dietrich*, przy ulicy Miodowej N° 491, wyszła nowa i nader zajmuiąca Powieść w 2ch tomach, pod tyt: *Bronisław od Pieskowej Skały*, przez Ks: B. *Ostrzykowskiego*. Rzecz wzięta iest z Powieści Ludu z r. 1669 i na tle historycznem osnuta. Znany talent Autora i tu w pięknem okazał się świetle; nie zbaczaiąc nigdzie z drogi, iaką moralność i religja nakazuie, umiał on ciekawą i pełną życia nadać barwę postaciom, które wskrzesza; przeto obok rzetelnej wartości historycznej, Czytelnicy każdego wieku, znajdą tu naukę wraz z przyiemnością. Cena przy ozdobnem wydaniu, iest bardzo umiarkowana, bo złotych 5, za 2 tomy. Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i w Drukarni pod Nrem powyższym.

(Ar. nad.) Z prawdziwem zadowoleniem wypada nam donieść o ziomku Warszawianinie, który ienjalnym swoim wynalazkiem rychło pewno zjedna sobie sławę i wziętość iakiemi Europa iuż uświęciła imiona *Lejbnitzów*, *Sternów* i innych mężów, napełnionych duchem i przeniknieniem najtajniejszych sprężyn fantazji. Niechaj nam wolno będzie wymienić to nazwisko dotychczas nieznane większej liczbie Publiczności, a przecież iuż chwalone przez tutejszych Uczonych i tych zacnych Miłośników talentu, którzy za iego śladem szperaią nawet w najskromniejszych zakątkach, w ubogich warsztatach i cichych schronieniach pracy. Zergarmistrz Izraelita *J. A. Sztaffel* urodzony i zamieszkały w *Warszawie*, od młodości z zapałem oddany wyższej matematyce i mechanice, po 10cio-letniem rozmyślaniu i pracy nad zbudowaniem machiny rachunkowej, dopiął nakoniec tego celu, podług oryginalnego pomysłu, nie naśladuiąc w niczem innych wcześniejszych podobnych wynalazków. P. *Sztaffel* w własnym opisie tej machiny (umieszczonym w Korrespondencie handl: 23go Kwietnia r. b.) tak ią wyobraża: Machina ma formę prostokątną, podługowatą, długość cali 20, szerokość cali 10 i wysokość 8 cali. Ułożona iest na 13 liczb czyli biljony. Za pomocą iednej i tej samej korbki, odbywaią się na niej 4ry główne działania, to iest: *dodawanie*, *odejmowanie*, *mnożenie* i *dzielenie*, oraz *wyciąganie pierwiastków kwadratowych z ułamkami*, stosownie do skierowania na niej skazówki na cyferblacie umieszczonej, i to wszystko nader prędko w zupełnem ukończeniu zamierzonego rachunku bez pióra lub kredy; właśnie ta skazówka ułatwia odbywanie wszystkich zadań z powyższych działań złożonych, iako to: reguły 3ch, i innych, posuwaiąc ią łatwo z iednego wyrazu na 2gi podług potrzeby. Daie się słyszeć dzwonek, gdy odjemnik staie się większym od odjemnej, mnożnik od mnożnej, dzielnik od dzielnej, i dla tego można odbywać wszystkie działania, a szczególniej dzielenie prawie bez światła. Mechanizm tej machiny iest zupełnie prosty, niewymagaiący żadnego namyślania w ustawianiu, niepodpadaiący zepsuciu, gdyby nawet kto kilkakrotnie korbę przekręcił, mechanizm daiący się oraz zastosować do zrobienia innej ma-

chiny rachunkowej, odmiennej wielkości, kształtu i ilości liczb, łatwej do upowszechnienia. Układ tej machiny iest do każdego poięcia zastosowany i to tak, że każdy maiący chęć, obeznać się może w pół godziny ze wszystkiemi iej własnościami i odbywać bez trudności rachunki.» Wszakże opis wszelki iest niedostatecznym w porównaniu z wrażeniem iakie sprawia widok tej machiny będącej w ruchu nieiako wcieloną myślą, ienjuszem. Miło nam, iż to kraj nasz w krótkim przeciągu czasu dziedzinie Matematyki 3ch tak znakomitych dostarczył talentów, iakiemi są: *Stern*, *Słonimski*, a teraz *Sztaffel*, z których każdy działał podług własnych oryginalnych pomysłów, nie wiążąc się niewolniczem naśladownictwem; w końcu zaś wymieniony podobno doprowadził trudne zadanie machin rachunkowych do pierwszego szczebla prostoty, przystępności i łatwości upowszechnienia. Wspominaiąc o ziomkach wzbogacaiących wiadomości matematyki i mechaniki, pominęliśmy nieśmiertelnego naszego *Kopernika*, który nie iest własnością wyłącznej iakiej nauki, ale chlubą wieków i światów. Zwracaiąc się zaś do pomienionego Wynalazcy, dodaiemy, iż tenże, prócz przytoczonej machiny rachunkowej do wyższych wyrachowań, zagadnień na wszystkie działania urządzonej, wypracował ieszcze oddzielną maszynkę rachunkową dla zajmuiących się mniejszą rachubą. Takowa odbywa dwa główne działania, to iest *dodawanie* i *odejmowanie*, oraz wykazuie iloczyn z rubli kopiełek na złote i grosze i naprzemian. P. *Sztaffel* przysposobił celuiący swój wynalazek do okazywania na przyszłej wystawie. W tych dniach zaś miał dostąpić zaszczytu przedstawić swoią machinę osobom znakomitym. P. *Sztaffel* znajdzie niewątpliwie liczne hołdy podziwienia i zachęty dla swoich wzniosłych wiadomości; ale też przy swoiej młodości i zamiłowaniu do nauk, nieustanie zapewne w dalszem uprawianiu niwy, którą tak szczęśliwie zdobył potęgą ienjuszu i talentu.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. sr. 14 k. 84 (zł. 98 gr. 28) do r. sr. 14 k. 85½ (zł. 99 gr. 3); wartość kuponu k. 22½.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie przedstawienia Melodramy *Warjatka*, Publiczność ciągle okrywała rzęsistemi oklaskami grę JPani *Halpert*, i 5-kroć przywołała; przywołani oraz JPP. *Komorowski* i *Karasiński*. — Koncert, o którym wczoraj wspomnieliśmy, danym będzie przez JPannę *Asandri*, oraz JPP. *Salwi* i *Korradi*, w następuiącą Niedzielę w południe, w Sali Redutowej.

Z Kalisza. — Przed kilką tygodniami w Koncercie danym na dochód tutejszego Towarzystwa Dobroczynności, słyszeliśmy śpiew Panny Emilji *Friedenstejn*, Uczennicy Pani *Lutzer* prima Donny opery *Wiedeńskiej*, dziś młodej, lecz prawdziwie utalentowanej Artystki, która śpiewaiąc iako Amatorka, licznych na wspomniony Koncert zgromadziła Słuchaczów, i niemało przyczyniła się do otarcia łez nieszczęśliwym. Powtórnie w dniu 1szym b. m. Panna Emilja *Friedenstejn* dała się słyszeć Mieszkańcom tutejszego Miasta, w danym przez siebie Koncercie wokalno-instrumentalnym. Odśpiewane przez Nią 4ry wielkie kontr-altowe Arje i wykonana na fortepjano Fantazja *Liszta*, dowiodły nam, że Panna E. Friedenstejn nietylko do rzędu znakomitych Śpiewaczek, ale nawet w grono utalentowanych Pjanistów policzoną być może. Byliśmy świadkami zapału, iaki obudziły w Słuchaczach dwa połączone i tak wydoskonalone talenty. To nas pociesza, że Panna E. Friedenstejn, talent swój więcej odsłoni, więcej go uczyni powszechnym, a nie wątpiemy, że ten krok na tak chlubnej rozpoczęty drodze, rzuci Ją w świat muzykalny, i postawi obok najsławniejszych Śpiewaczek. Z.

Anglja. — W tych dniach w bliskości mielizn *Goodwin* rozbiły się 2 statki, które zatonęły wraz z osadą. — Lord i Ledy *Stanley* dali ucztę dla Posła franc: Hrabiego *St. Aulaire* (S. Oler) i Xięcia *Brogli*. — *Okonel* zapytał Prezydenta miasta *Dublinu*, czy iuż ma urzędowe zawiadomienie o spodziewanem przybyciu Królowej; na co dano odpowiedź, iż urzędowego nie ma nic pewnego w tej mierze. — Kapitan *Liot* ogłosił plan międzymorza *Panamy* z wykazaniem korzyści osiągnąć się maiących przez założenie *szosse* na tem międzymorzu. Dzienniki mniemaią iednak, iż korzystniej byłoby założyć tamże kolej żelazną.

Francja. — Hrabia *Bresson* przybędzie z *Madrytu*; niektórzy mniemaią, że obejmie ministerstwo spraw zagr: w razie wystąpienia P. *Guizot* (Gizo), i niemożności zniesienia się z Panami *Thiers* i *Mole*. — Otworzono składkę celem utworzenia bibljoteki dzieł scenicznych w pierwszym teatrze francuzkim. — Potwierdzaią wiadomość o śmierci utalentowanego młodego tenorysty *Marjo*, w *Londynie*. Tenże przez nieiaki czas zostawał w związku z Panną *G*...., znaną ze swoiej popędliwości i zazdrości. Przed kilką dniami *Marjo* odśpiewał w teatrze *Kwin*, w *Londynie*, namiętny duet z Panią *K*......., który przez Publiczność został okryty rzęsistemi oklaskami. Panna *G*.... będąca za kulisami, mniemała, iż w tym duecie było za nadto naturalnego zapału, i za wyjściem Pani *K*....... powitała ią policzkiem. *Marjo* uiął się tej obrazy, do czego wmięszał się także młody Lord *Castelreagh*

(Keslrydż), wielbiciel Pani *K........* *Marjo* poróżnił się z nim, nastąpiło wyzwanie, i nieszczęśliwy śpiewak otrzymał zaraz pierwszą kulę w dolną pachwinę, w skutek czego umarł. Jego rodzinne nazwisko było *Kandja*, był synem neapolitańskiego Jenerała Komendanta twierdzy, a sam także iako Oficer służył w armji neapol:, który to zawód zamienił na zawód sceniczny; zostawił po sobie 250,000 fr. (Jednak niektóre pisma donoszą, że *Marjo* ieszcze żyie). — Prowincja *Konstantyny* nawiedzona iest plagą okropną; nieprzejrzane okiem roie szarańczy zaległy całą krainę niszcząc wszelkie rośliny, nawet korę drzew; obawiać się ieszcze należy, aby ciała tych owadów po zdechnięciu nie zrodziły chorób epidemicznych. We Francji południowej sposobem łatwym wytępiaią te owady; w miejsca gdzie ukazuie się szarańcza, napędzaią gromady indyków, które z chciwością rzucaią się na nią i pożeraią. Zachodzi pytanie, czy *Arabowie* w prowincji Konstantyny będą w stanie zgromadzić odpowiednią massę indykow.

Rozmaitości. — Sławny Autor niemiecki *Gutzkow* przybył do *Wiednia.* W tejże stolicy spodziewany iest *Rossyni.* — *Meierbeer* wkrótce ma w *Paryżu* wprowadzić na scenę nową swoią operę *Afrykankę.* — W pierwszym teatrze w *Paryżu* dano nową 3-aktową komedję Pani *Comte* (Kąt) pod tytułem: »Pani de *Lucenne.*" Nadzwyczajne zaś wrażenie sprawiła w tymże teatrze nowa 5-aktowa traiedja P. *Latour de Saint Ibar* (Latur de Sęt Ibar) pod tytułem: *Wirginja*, maiąca niepospolite podobieństwo z *Lukrecją, Ponsarda.* Rolę główną przedstawiała Panna *Raszel.* Spodobała się także w teatrze francuz: traiedja Ferdynanda *Dugue* (Djug), pod tytułem *Faraonowie.* W teatrze *Ambigu* przedstawiono dramat w 7miu obrazach Wice-Hrabiego *d'Arlincourt* (Darlinkur) pod tytułem *Czarna zaraza.* W teatrze *Foliers* spodobało się dzieło *3 Sklepy.* W teatrze Krotochwilek: *Miłość wszędzie.* W teatrze Rozmaitości podobała się krotochwilka wierszem Teofila *Gautier* (Gotje) pod tytułem *Trój róg zachwycony.* Te są celniejsze z nowin dramatycznych w *Paryżu.* — Z *Wenecji* piszą, iż Publiczność tameczna prawdziwie zachwyconą została tańcem sławnej Marji *Taljoni*, która pierwszy raz wystąpiła w tej stolicy. — Sławny pogromca dzikich zwierząt *Karter*, który do ślepego posłuszeństwa przywiódł tygrysa, lwa, panterę, ma żonę tak złośliwą, iż gdy ta zaczyna na niego fukać, strwożony *Karter* woli szukać schronienia u swoich drapieżnych wychowańców, niż wystawiać się na pazury swoiej Xantypy. — Niedawno w *Londynie* w czasie widowiska sztucznych iezdzców, złodziej usiadł przy zacnym Literacie, i wyiął zręcznie ziego kieszonki kamizelkowej, złoty zegarek, który także zręcznie wsunął do swoiej kamizelki; obok tego złodzieia usiadła dość przystojna Panienka. Złodziej udaiąc że mu krew z nosa iść zaczyna, oddala się, wyszedłszy na ulicę, chce obejrzeć swą zdobycz; ale... o Nieba... nieznajduie ani skradzionego zegarka ani własnego. Wraca z pośpiechem, będąc pewnym że owa Panienka wyciągnęła mu zegarek. Już iej nie ma w hecarni, a zatem... to ona mnie naśladowała. Zuch dziewczyna, istotnie zuch, muszę ią wynaleźć, i poiąć za małżonkę; będzie z nas para iedyna, najdoskonalsza w całym świecie, co do talentu złodziejskiego. Nie wiemy czy dostąpił pożądanego szczęścia; ale to pewno, że tegoż wieczoru upiwszy się, opowiadał o tem zdarzeniu przed zaufanemi przyiaciołmi, co doniosło się do Policji, i złodziej nocował w kozie.

SZARADA.

Pierwsza w liter zbiorze,
Drugi ranić może,
Kto nic... *czwarte trzecie*,
Jak na mękach plecie.
Wszystko złoście skromi,
I dzikoście gromi.

(Zeszła Szarada *Alkierz*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Filski Lekarz z Saxonji; Grimm Georg Handlarz z Hamburga; Rieckman Marcin, i Rieck Carstens Handlarze z Hamburga; Rusko Józ: z Petersburga; Tarnowski Remigjusz Urzęd: z Żytomierza; Taltensztejn Morytz Kupiec z Węgier; Wendysz Domicela Bona z Wrocławia. (G. P.)

DONIESIENIA.

czewskim, na rzece Rawce położonego, odbywać się będzie w dniu 14/26 Maia r. b. o godzinie 10 z rana, w Biurze Administracji Xięztwa w Łyszkowicach licytacja. Warunki do 25-letniej dzierżawy przepisane, w każdym czasie w Biurze Administracji przejrzane być mogą. — Administrator Xięztwa, w Zastępstwie Pomo: Admn:, *Choromański*. Referent, F. *Staszewski*.

Sześć POKOI z Kuchnią, Spiżarnią, Drwalnią, Piwnicą, Stajnią na 6 koni i Wozownią, do czego Ogródek mały dodany być może, iest do wynaięcia od Ś. Jana r. b. na Nowym Mieście w domu pod Nr 323: w podwórzu iest Studnia wygodna. Wiadomość tamże na dole, na lewo wchodząc.



Pod Nr 1111 przy ulicy Waliców, iest do sprzedania POJAZD z fordekiem, latarniami, walizą, oknami od przodu, dwa fartuchy, łańcuch do wstrzymywania, zdatny w podróż i na miasto; cena zł. 1250. Wiadomość u Służącego pod powyższym Nrem.



ŚLEDZI Hollenderskich w małych baryłkach $^{1}/_{16}$, dostać można w Kantorze Braci *Partowicz*, w Hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej Nro 556, i sprzedaią się po cenach zniżonych.

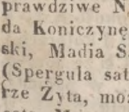
Przy ulicy Leszno w domu Nro 723, LOKAL na 1m piątrze, 15 Pokoi, z Kuchniami, Drwalniami, Piwnicami, Spiżarniami, Stajniami, Wozowniami, oddzielnemi Górami, do naięcia od 1go Lipca r. b. Tenże Lokal może być dogodnie na 2 mieszkania podzielonym, to iest Pokoi 8 i 7, i oddzielnie naiętym.

W domu pod Nr 602 przy ulicy Bielańskiej, znajduią się do sprzedania za pomierną cenę, RYGAŁY i inne EFEKTY w zupełnie dobrym stanie, mogące być użyte do Handlu Sukiennego lub innego przemysłowego zakładu. Wiadomość o tem od Rządcy domu powziętą być może.

W dobrach Płochocinie w bliskości Ołtarzewa, odległych o 16 wiorst od Warszawy, iest do wydzierżawienia PROPINACJA; chcący weyść o nią w umowę, zgłosi się do Płochocina, dla powzięcia wiadomości o warunkach.

W domu pod Nr 411 przy ulicy Krako:-Przedmieście, są do wynaięcia od Sgo Jana r. b. różne POMIESZKANIA większe z 7miu, 8miu i 9ciu; mniejsze zaś z 3ch i 2ch Pokoi składaiące się, z wszelkiemi wygodami; tudzież Stajnie i Wozownie.

Handel pod firmą M. B. Gordon przy ulicy Długiej, zawiadamia Wielmożnych Właścicieli Ziemskich, że sprowadził prawdziwe NASIENIE LUCERNY z Alzacji; niemniej posiada Koniczynę czerwoną i białą, Wykę, Rejgras, Len Ryg-ski, Madia Sativa, Tymotegras (Pleum pretense), Sporek (Spergula sativa) nowotnego gatunku, który nawet po zbiorze Zyta, może być zasiany i piękną paszę wydaie, Esparceta, Morwa (Morus altra) i różne inne Nasiona pastewne; za których świeżość powyższy Handel ręczy.



KOCZ mocny i lekki, z fordekiem i wszelkiemi rekwizytami do podróży i do miasta zdatny, za pomierną cenę iest do sprzedania pod Nr 188 przy ulicy Krzywekoło. Stróż miejscowy wskaże Kocz i mieszkanie właściciela.

PANNA usposobiona do wszelkich robót Damskich, a szczególniej do Krawieczczyzny, życzy się umieścić w iakim znakomitym domu za miejscową lub dochodzącą. Wiadomość w Aptece, w Starym Mieście, Nr 42.

Podaie się niniejszem do wiadomości, że DOWÓD na kosztowności w Banku zastawione, z daty 22 Kwietnia (4 Maia) r. z., Nro 25,698, na summę Rubli sr: 600, został zagubiony. Ktoby takowy znalazł, złożyć go raczy w Kantorze Banku, gdzie stosowne zastrzeżenie w księgach iest zapisane.



Przy ulicy Chłodnej pod Nr 932, iest do sprzedania PANTALJON mahoniowy, z Fabryki Bucholtza, o pół 7ej oktawy, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość wchodząc w bramę po prawej stronie od podwórza, na dole.

W dniu 5 Maia, zgubioną została BRANSOLETKA z włosów z złotą klamerką. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać do Handlu F. Czaban przy ulicy Senatorskiej, za nagrodą zł. 20.



KOCZ wiedeński, z oknami i innemi rekwizytami, zdatny do podróży; oraz WOLANCIK na parę lub na iednego konia, do sprzedania przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608. Wiadomość u Szwajcara w bramie.

LOKAL składaiący się z Salonu, 5 Pokoi, Kuchni obszernej, Piwnicy, Komorki na drzewo, na 1m piątrze, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2682, w Hotelu Bawarskim, do naięcia każdego czasu, na Restauracją lub prywatne mieszkanie; oraz dwa POKOJE i Kuchnia na parterze w tymże domu, także każdego czasu do naięcia.

Dzieło p. t. „Byrona i Schekspira" u mnie podpisanego Księgarza, przez nieznaiomą mi osobę ieszcze przed Świętami Wielkanocnemi zakupione zostało, i na które zadatek zł. 5 dany; przeto wzywam takową osobę, iżby w przeciągu dni 20 pomienione dzieła, a za dopłatą resztuiącej należności zgłosiła się do odebrania; w razie przeciwnym, zaś zadatek na rzecz Spitalu ofiaruię, a Książki komu innemu sprzedane zostaną. — Księgarnia przy ulicy Przechodniej Nr 797. PP. *Salzstein*.

Urząd Municypalny M. Warszawy. Po sprawdzeniu prośby Starozak: Herszа Michlowicza Braunblum, pod Nrem 3115 zamieszkałego, o wydanie Duplikatu KSIĄŻKI Legitymacyjnej, w miejsce takiejże zagubionej; wzywa niniejszem każdego, ktoby ią posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową w Urzędzie Municypalnym złożył, ostrzegaiąc przytem, że rzeczona Książka umorzoną została, a ztąd nikomu do użytku posłużyć nie może. — w Warszawie d. 19 Lut: (3 Marca) 1842 r. Prezydent, *Graybner*. Sekre: Jlny, G. *Jabłkowski*.



SUPER ELEKTORALNE OWCE, *tanio do nabycia*.

Sprzedaż całej gromady Maciorek, (zbyt stare tylko wyłączaiąc) przeszło 400 sztuk, 2 do 6ciu lat starych, przed kilkunastą laty od X. Lichnowskiego drogim kosztem nabytego zarodu pochodzących, nastąpi dnia 20go Maia r. b. przed południem w Orłowie. Te Owce są nadzwyczajnie cienkie, nabite, wełniste i posiadaią szczególniejszą miękkość; wełna z nich od 10 lat za najlepszą w Berlinie na iarmarku przez pisma urzędowe uznana, w zeszłym roku Wilchenstejnowi do Lipska, centnar po 150 talarów, sprzedaną została. Maciory te są zdrowe; nie odchodzi z nich przez rok więcej iak 3 do 5/00 i będą pod rękę 50 puszczaiąc, więcej daiącemu, stosownie do warunków, za gotową zapłatę ustąpione. Licytacja zacznie się od 6ciu talarów za sztukę, gdyż przez Assekuracją Ogniową w Schwedt tak zostały ocenione i w tej wartości tam są zabezpieczone. — Dominium *Orłowo* pod Obornikami i Ludomami w Xięztwie Poznańskiem.

O mil 5 od Warszawy, są do wypuszczenia w 6cio-letnią dzierżawę, DOBRA maiące wysiewu ozimego korcy 150, przy-

tem Siana ilość dostateczną, i duży MŁYN wodny. Bliższą wiadomość powziąść można, u Murgrabiego pałacu Dembowskich pod Nr 1065 przy ulicy Krolewskiej.

Uwiadamiam Szanowne Osoby, iż w Fabryce SZCZOTEK K. Martwich pod Nr 489 przy ulicy Długiej w domu Łaszczyńskich, nabyć można za mierną i znacznie zniżoną cenę, wszelkie roboty Szczotkarskie; a mianowicie polecam się Szczotkami do koni na skurze, patentowo naciągane, które maią tę dogodność i elastyczność, że się podaią w każde zgięcie konia, oraz przyjmuią dobrze siersć i wycieraią pył i kurz, bez roztarcia zgrzebłem do zupełnej czystości, przez co nabiera koń piękny lustr; oraz Pędzlami malarskiemi i mularskiemi, Szczotkami do włosów, froterowania, zamiatania, mycia powozów, podłogi, czyszczenia garderoby i t. p., które iak najstaranniej, tak do trwałości iako i dobroci są wykonane; przeto spodziewam się, że osoby życzące sobie takowych nabyć, nieomieszkaią udać się do wyżej wymienionej Fabryki.
K. Martwich.

Osoba w średnim wieku, obecnie za granicą mieszkaiąca opatrzona w świadectwa prowadzenia nieskazitelnego, posiadaiąca ięzyki: polski, niemiecki i francuzki, usposobiona naukowo do prowadzenia Gospodarstwa Ziemskiego i takowemu od lat 10 praktycznie w znacznych Dobrach w Niemczech przewodnicząca, życzy sobie teraz lub od Śgo Jana, objąć obowiązki RZĄDCY DÓBR w tutejszym kraiu. Interesowani więc w tej mierze JW. Właściciele Dóbr Ziemskich, raczą się zgłosić w miejscu lub przez listy frank: do podpisanego, wymieniaiąc zarazem warunki wzaiemnie żądane, albo do Królewskiego Magazynjera (Prowiantmajstra) J. P. Pfeffer w Bydgoszczy. — Frydrych Kohl, urządzaiący Gorzelnie, obok Ratusza Nr 461 na 1m piątrze.



KAMIENICA z oficyną masyw murowana, z podwórzem, na którem korzystnie można domurować oficynę dalej, stoiąca przy ulicy Freta pod Nr 277, naprzeciw Dominikanów, iest do sprzedania z wolnej ręki pod dogodnemi warunkami. — SUMMY 4000, 5000 lub razem 9000, są żądane na 1szy Nr hipoteki Domu masyw murowanego w środku miasta położonego. — Jest do sprzedania KUCHNIA angielska z rekwizytami i naczyniami miedzianemi. O sprzedaży Kamienicy, o żądanych Kapitałach, i o Kuchni angiels:, powziąść można stanowczą wiadomość, u właściciela domu Nr 277 przy ulicy Freta na 2m piątrze od podwórza, z rana do godz: 10, a po południu od 5 do wieczoru.



Złp. 20,000, iest do wypożyczenia w pierwszem miejscu hipoteki na Dom w Warszawie lub na Dobra przyległe Warszawy położone; życzący takowej, zgłosi się pod Nr 1055 lit: E, przy ulicy Grzybowskiej, na dole po prawej stronie w bramie.

We dworze wsi Orchowca Pow: i Okr: Krasnostaw: Gub: Lubelskiej, w dniach 9, 10 i 11 Czerwca r. b., odbywać się będzie licytacja na sprzedaż KONI fornalskich, Owiec rasy poprawnej, Mebli, Powozow, Chomont, Młocarni, Sieczkarni, Młynków, Narzędzi i Statków gospodarskich, Statków gorzelnianych, iako to: Aparatu Pistorjusza parowego o 3 talerzach, Kadzi, Kuff i Statków piwnych.

Potrzeba iest 3ch GAJOWYCH, zaopatrzonych w świadectwa dobrej konduity i znaiomości pod względem leśnictwa oraz myślistwa, od każdego czasu. Bowiem zaprowadzenie gospodarstwa leśnego ma stanowić na przyszłość bogactwo kraiu; brak ludzi dobrych przedłuża nadzieię oczekiwanych rezultatów; wypadałoby, aby właściciele lasów nieszczędzili wynagrodzenia dla prawdziwie obeznanych z tą sztuką, a gorliwie pełniących swe obowiązki. Dla tego każdy z Gaiowych w miejscu, do którego są potrzebni, po upływie 5 lat nieskazitelnej służby, otrzyma w dożywotnie użytkowanie pół włóki gruntu ornego miary nowopolskiej, z warunkiem nadal pełnienia tych obowiązków. Obliższych warunkach każdocześnie dowiedzieć się mogą bąć osobiście, bąć listownie, u P. Kummant Sekretarza Magistratu Miasta Turku.

W Gub: Lubelskiej, Pow: i Okr: Krasnostaws:, przy trakcie Krasnostawsko-Janowskim, są do sprzedania od S. Jana r. b., z wolnej ręki DOBRA, o mil 5 od Lublina, a 2 od Krasnegostawu i rzeki spławnej Wieprza odległe, w glebie pszennej, 107 włók przestrzeni obejmuiące, w których znajduie się 1200 morgów lasu budulcowego i towarnego sosnowego i dębowego, 700 morgów gruntu ornego dworskiego, 170 morg: łąk, 60 osady po 2 dni w tydzień ciągło robiących, kilku Zagrodników i Majdan nowo założony na 18 Poddanych, Młyn wodny, Staw, Gorzelnia murowana nowa z Aparatem Pistorjusza parowym, Dom mieszkalny murowany, Zabudowania dworskie, gospodarskie i włościańskie w dobrym bardzo stanie. Składaią się te Dobra z 3ch Folwarków, i zewsząd granice maią ustalone. Bliższą wiadomość życzący sobie ich nabyć, powziąść może u W. Ulricha Patrona w Lublinie, i w Kantorze Informacyjnym Kaczanowskiego w Warszawie.



W mieście Piasecznie, o mil 2 od Warszawy, iest do sprzedania z wolnej ręki DOMEK drewniany w dobrym stanie, z Ogrodem fruktowym, przy ulicy zwanej Warszawska, pod Nr 28 położony.

Dziś przybył transport WAPNA świeżego galarami z Pilicy; wiadomość w Hotelu Litewskim u Szwajcara.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Franciszka Molik, oraz i inne PAPIERY do tegoż należące, zagubione zostały. Uprasza się o oddanie do Komisarza Cyrk: 10.

Osoba w zawodzie prawnym teorycznie i praktycznie usposobiona, dowody kwalifikacji posiadaiąca, życzy przyiąć obowiązki PLENIPOTENTA przy znakomitym domu w Warszawie. Wiadomość powziąść można pod Nr 725 przy ulicy Leszno, u właściciela domu.

DOBRA **MANY**, w Okręgu Błońskim, w Gubernji Warszawskiej, pod miastem Tarczynem położone, zawieraiące powierzchni włók 49; są do wypuszczenia w Dzierżawę. O warunkach dowiedzieć się można codziennie od godz: 7mej do 9tej rano pod Nrem 659 przy ulicy Leszno, w oficynie po prawej ręce, na pierwszem piątrze.

W d. 2 Czerwca 1845 r. wedle nowego Kalendarza o godz: 11ej z rana, w Warsz: w Kancelarji podpisanego Reienta, na żądanie głównego Opiekuna W. *Goskiego*, odbędzie się Licytacja na wydzierżawienie Dóbr Ziemsk: GIECZNA i SYPIENIA, w Okręgu Zgierskim Pcie Łęczyckim położonych, do nieletniego Henryka Hr: *Gomolińskiego* należących, na lat sześć, poczynaiąc od S. Jana Chrzciciela r. b.; cena dzierżawna opłacana będzie z góry rocznie. Na wadjum każdy z licytantów obowiązany iest złożyć 2,000 zł. czyli 300 rsr:. Licytacja zaczynać się będzie od summy 6,000 zł. corocznej dzierżawy; Pluslicytant opłaci wszelkie koszty licytacji i obwieszczeń; reszta warunków iest u podpisanego Reienta do przejrzenia. Wojciech *Troianowski* Reient K.Z.G.W.

KOLONJA czynszowa w Gube: Płockiej, maiąca grunty pszenne, na których wysiewa się corocznie około 40 korcy oziminy, z ogrodem warzywnym i budowlą dostateczną, w do-

brym stanie, iest do sprzedania z wolnej ręki od Sgo Jana r. b. Bliższe zaś o tem wiadomości powziąść można u właściciela dóbr Mystkowiec Stary, w tychże dobrach pod miastem Pułtuskiem, lub u Mecenasa Szybińskiego w Warszawie przy ul: Targowej (za Żelazną Bramą), w pałacu pod Nr 957.

W dzisiejszym stanie społeczeństw, nikt prawie wszystkim swoim sprawom zadosyć uczynić, wszystkie swe zajęcia i potrzeby, bez straty lub nieprzyiemności, sam ułatwić iest zdolny. Wiek, płeć, stopień, niedoświadczenie, przy tylu i tak rozlicznych z innemi ludźmi stosunkach, skłaniaią wszystkich niemal, do szukania skutecznej wyręki w drugich. Obrawszy Miasto Warszawę, z powodu łatwości większej wychowania dzieci, na miejsce dalszego zamieszkania, uważam, iż od 2go pół-rocza b. r., mógłbym z pożytkiem, poświęcić stale komu kilka godzin dziennie, w wypełnianiu obowiązków: RZĄDZCY DOMU, KASSJERA, RACHMISTRZA, DZIENNIKARZA i ARCHIWISTY, lub PEŁNOMOCNIKA, do czynności odpowiednich powołaniu temu, lecz mniej rozciągłych i odległych podróży niewymagaiących. Jeżeliby więc kto z Mieszkańców Królestwa, był w potrzebie podobnego wyręczenia, i miał we mnie ufność, raczy Adres swój nadesłać do Drukarni Kurjera, a dla porozumienia bliższego, przedstawić się Mu nie omieszkam. — w Warszawie dnia 9/21 Kwietnia 1845 roku. — Felix *Szawłowski*, były Naczelnik Sekcji w Kom: Skarbu, nateraz Emeryt.

SZLAFROK letni Mezki, półaxamitny w deseń, zupełnie nowy i nowego kroiu, iest do zbycia w Sklepie Mydła i Świec, oraz Norymbergskim, na rogu ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

Poszukiwana iest DZIERŻAWA, od S. Jana, lub ZASTAW iakiego Dworku z Zabudowaniem i Ogrodem, czyniącego do 4000 zł. rocznego dochodu, opodal od miasta, choćby i przy rogatkach. Maiący więc chęć wejścia w układ, może się zgłosić wcześniej do domu pod Nr 35 w rynku Starego Miasta, na 2gie piętro od tyłu.

KONICZYNA czerwona Galicyjska, i prawdziwa Szwajcarska czyli Lucerna, nadeszła do Handlu Fran: Fuchs przy ul: Senatorskiej, naprzeciw OO. Reformatów. Osoby które zamówiły sobie takową, mogą ią odebrać; oprócz tego, są iesz cze kilka korcy do zbycia.



Przytrzymana w d. 2 b. m. błąkaiąca się SUCZKA mała, z gatunku wyżełków angielskich, biała z odmianami; odebraną być może przez właściciela w domu pod Nr 167 przy ulicy Nowomiejskiej na 2m piątrze, za udowodnieniem własności, i za zwrotem kosztu obwieszczenia.



Pomiędzy godziną 8 i 9 rano, d. 4 Maia, zginął PIESEK 3-letni, wyżełek angielski, biały, małe łatki kasztano: ciemne po sobie maiący, uszy długie takież, ogon biały kiciasty długi, nogi kosmate i podbrzusze takie; kto go odprowadzi na ulicę Senatorską do pawilonu, obok Resursy Kupieckiej Starej, pod Nr 471, w bramę na lewo do mieszkaiących właścicieli, odbierze Rsr. 3 nagrody; w przeciwnym razie ukrywaiący tego Pieska, wyśledzony, do Sądu pociągniętym zostanie.



Zł. 10 Nagrody. Dnia 2 Maia r. b. zginęła SUCZKA z gatunku wyżełków angielskich, cała miała łaty po sobie, łebek wypukły kasztanowaty i uszy kołtunkami opatrzone, od łebka do nosa biała strzałka, chuda i zgarbiona zawsze. Ktoby ią znalazł, raczy oddać pod Nr 787, ulica Elektoralna, do Strusia lub do handlu w tymże domu.



Rubli dwa Nagrody. Wczoraj zginął PIES, z rodzaiu angielsk: buldogów, średniej wielkości, żółty, czarne pręgi. piersi białe, łeb duży, morda czarna szero:, szczęka spodnia wysterczaiąca, uszy i ogon ucięte. Kto go znalazł, raczy oddać pod Ner 395 na Krak:-Przedm: na 2gie piętro, w kamienicy S. Rocha.

KANTOR
INFORMACYJNO-SĄDOWO-ADMINISTRACYJNY
przy ulicy Trębackiej Nr 638.

Na realności wiejskie, a szczególnie na MŁYNY i inne Budynki z gruntami, w Gubernji Warszawskiej położone, iest potrzebna POŻYCZKA w ilości Rubli sr: 1200 na lat dwa. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

KANTOR
STRĘCZEŃ GUWERNERÓW I GUWERNANTEK
Ludwiki Marx.

przeniesiony do domu d. Sommera przy ulicy Orlej Nro 798.

Są do umieszczenia Guwernantki Angielki i Szwajcarki, kilka ięzyków posiadaiące; Bony Niemki i Francuzki; Nauczyciele Francuzi, Niemcy, Polacy; Guwernantki Polki. W ogólności interesowani Rodzice i Opiekuni, znajdą Osoby z talentami mniejsze lub większe stopnie naukowe posiadaiące.

KANTOR STRĘCZEŃ
Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Freta N. 271.

Osoby z wyższem i mniejszem usposobieniem posiadaiące Muzykę, Spiewy, i inne Nauki klasyczne, życzą przyiąć obowiązek do Dzieci w Warszawie lub na Prowincji; niemniej Bony Niemki, Szwajcarki i Polki, są do umieszczenia. Paulina *Zwolińska.*

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 15.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz *Norma.* Role przedstawią: JPani *Rywacka*, JPanna *Biwoli*, JPP. *Dobrski* i *Troszel.*

TEATR ROZMAIT:. Poiutrze, 40ty raz *Dwie przeciw iednemu.* 25ty raz *Zoe.* 11ty raz *Wilk w Owczarni.*

Jutro w *Piekarni Wiedeńskiej* (ulica Długa, Nr 592), będą: pomarańczowe, orzechowe. winne, malinowe, pązowe i śmietankowe LODY, i tak w 6ciu do 10ciu, codziennie odmieniaiących się gatunkach, filiżanka takowemi wyłożona, po gr. 20; zaś kwarta po zł. 7 sprzedaie się. — Czekolada zwykła i korzenna, funt po zł. 2; zaś najlepsza waniljowa, funt po zł. 2½. — Rogale Spacerowe Karlsbadzkie, Bułeczki Siedleckie, Strucelki Cykatowe, Chleb anyżowy. Wszystko codziennie kilka razy świeżo pieczone.

Jutro u *Lorenca* przy ul: Kapitulnej pod Nr 538, na Śniadanie: Kołdony Litews:, Pieczeń wołowa z rożna i cielęca, Befsztyk, Kotlety ciel:, Rozbratel, Szarlota z iabłek, Omlet i Grzybek smażony; oraz dostać można i Obiadu.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Raki, Szparagi, Chłodnik, Bekasy, Maiones, Frykando szpiko:, Flaki z pieca i zwycza:, Polędwica, Pieczeń huzarska i cielęca, Antrykot, Potrawa, Kotlety cielęce, Łosoś. — Obiad: Zupa rumiana, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa z most:, Polędwica, Schab.